

Paweł Stejka

PROBLEMATYKA LUDNOŚCIOWA W HISTORIOGRAFII ŁUŻYCKIEJ EPOKI OŚWIECENIA

Podjęta tu problematyka nie doczekała się jeszcze szerszego i gruntownego opracowania. Łużycką historiografią XVIII wieku zajmował się wprawdzie już na początku XX wieku Richard Jecht, ale jego analiza dotyczyła tylko badaczy z okolic Zgorzelca i Lubania, czyli części Górnych Łużyc¹. Znacznie rozbudowaną chronologicznie i terytorialnie syntezę przygotował Timo Meškank; nie była to jednak pogłębiona analiza i dlatego potrzebne są dalsze badania². Więcej prac na ten temat nie udało się odnaleźć, co dowodzi, iż nie penetrowano zbyt dokładnie historiografii tego obszaru. Jest to poważniejszy problem, który wynika z nikłego zainteresowania historyczną twórczością regionalną. W dłuższej perspektywie czasowej może mieć to fatalne skutki, które będą oddawały inicjatywę badań regionalnych w ręce różnego rodzaju hochsztaplerów i oszustów. Że niebezpieczeństwo takie istnieje rzeczywiście, dowodzą przedstawione w niniejszym opracowaniu informacje na temat twórczości Abrahama Hossemmana, które zaczerpnąłem z artykułu R. Lierscha³. By w przyszłości uniknąć takich niebezpieczeństw, warto dokładnie przyglądać się historiografii regionalnej, zresztą nie tylko jej, bo w każdej innej mogą pojawić się również pseudobadacze.

O tym, że twórczość regionalna czy podejmująca problematykę regionalną nie musi być na niskim poziomie, świadczą dokonania serbołużyckich⁴, niemieckich⁵ i polskich⁶ badaczy Łużyc. Głównie na tych badaniach

¹R. Jecht, *Die Oberlausitzische Geschichtsforschung in und um Goerlitz und Lauban vornehmlich von 1700–1780*, „Neues Lausitisches Magazin”, t. 94, Goerlitz 1918, s. 1–160.

²T. Meškank, *Serbski stawiznopis na rozpuću*, „Rozhľad serbski kulturny časopis”, nr 1, R. 42, 1992, s. 9–12.

³R. Liersch, *Ein Geschichtsaelscher*, „Niederlausitzer Mitteilungen”, t. XIX, Cottbus 1930, s. 219–222.

⁴M. Hórnik, *Historija serskeho naroda*, Budziszyn 1884; *Stawizny Serbow*, t. I–IV, red. J. Sołta, K. J. Schiller, M. Kasper, F. Metsk, Budysin 1977.

⁵R. Lehmann, *Geschichte der Niederlausitz*, Berlin 1963.

⁶W. Bogusławski, *Rys dziejów serbołużyckich*, Petersburg 1861; M. Cygański, R. Leszczyński, *Zarys dziejów narodowościowych Łużyczan*, Opole, t. I 1995, t. II 1997.

się oparłem, poszukując odpowiedzi na pytanie, co głównie interesowało badaczy Łużyc.

Sylwetki czołowych reprezentantów świata nauki i kultury Łużyc przedstawione zostały w wydany w Budziszynie słowniku biograficznym⁷. Cechy charakterystyczne lużyckiego oświecenia przedstawione zostały w pracy zbiorowej na temat historii Serbów lużyckich, w której też szukałem wyjaśnienia, jakie zagadnienia ludnościowe były dotychczas najbardziej zbadane.

Tematem poniższego artykułu jest historiografia lużycka epoki oświecenia oraz zawarta w niej problematyka ludnościowa, bo to ona — w moim przekonaniu — była jednym z najważniejszych przedmiotów jej zainteresowania. Nie znaczy to oczywiście, że oświeceniowi uczeni nie mieli poprzedników. Dziejopisarstwo lużyckie sięga średniowiecza. Na początku artykułu zajmę się tymi właśnie początkami oraz stanem lużyckiej historiografii w wiekach XVI i XVII. Główna część pracy poświęcona będzie lużyckim badaniom historycznym w epoce oświecenia oraz problematyce ludnościowej podejmowanej przez lużyckich uczonych. Trudno w jednym artykule zmieścić wszystkie wątki obszernego przecież zagadnienia, toteż skupię się tylko na wybranych postaciach (które moim zdaniem są sztandarowymi przykładami lużyckiej oświeceniowej historiografii) oraz zawartej w ich dziełach problematyce ludnościowej.

Początki lużyckiej twórczości dziejopisarskiej sięgają wieków średnich. Najpierw dziejopisarstwo lużyckie ograniczało się do annalistyki. Często były przypadki, gdy mieszkańcy miast albo wsi spisywali najważniejsze wydarzenia z życia ich miejscowości. Poziom tej twórczości był oczywiście bardzo różny, inaczej bowiem wyglądała kronika, której autorem był względnie dobrze wykształcony mieszczanin, pełniący często jakiś urząd, inaczej, gdy za spisywanie wydarzeń brał się zaledwie umiejący pisać mieszkaniec wsi. Dla Łużyc pierwszą taką kroniką była pochodząca z wieku XIV kronika Żytawy. Autorem jej był pisarz miejski Jan z Gubina⁸. Spisywane przez niego wydarzenia sięgają roku 1375. Kronikę kontynuują do roku 1500 jego następcy na urzędzie pisarza miejskiego. Innym przykładem annalistyki lużyckiej są roczniki rady miejskiej Zgorzelca, których autorami są Bernhardin Melzer i Johann Hass, sięgające lat 1480–1520. Autorzy roczników zarówno zgorzeleckich, jak i żytawskich wyróżniają się spośród autorów innych tego typu dzieł, gdyż nie ograniczają się do suchego notowania faktów, ale także przy-

⁷*Nowy biografiski słownik k stawiznam a kulturje Serbow*, red. J. Šořta, Bydżiszyn 1984.

⁸Jan z Gubina został w 1363 r. pisarzem miejskim z Żytawie. Zob. O. Bauer, *Žitava v českých dějinách*, [w:] *Žitavsko v českých dějinách*, red. A. Frint i H. Rokyt, Praha 1947, s. 26.

taczają na ich potwierdzenie teksty dokumentów⁹.

Nowe tchnienie do twórczości dziejopisarskiej Łużyczan przyszło w XVI wieku wraz z nadejściem humanizmu. Czołową postacią tego okresu był Christoph Manlius (1545–1575)¹⁰. Podczas studiów uniwersyteckich w Wittenberdze zetknął się on z Filipem Melanchtonem, który rozpoczął pisanie kroniki świata. Po Melanchtona śmierci kontynuował ją zięć, pochodzący z Budziszyna Caspar Peucer. Właśnie Ch. Manlius pomagał mu w zbieraniu materiałów do przeszłości Górnych i Dolnych Łużyc. Manlius zmarł w wieku trzydziestu lat, nie pozostawił jednak po sobie pustki.

Dziejopisarstwo było domeną działania takich ludzi, jak Bartłomiej Scultetus (1540–1614), Martin Bohemus, Christoph Wiesner i Martin Zeidler¹¹. Szczególnie warto zwrócić uwagę na B. Scultetusa, który sytuował fakty już nie tylko w czasie, ale i w przestrzeni¹². Zasługą tych pierwszych badaczy było ujmowanie problematyki ludnościowej w szerokim kontekście politycznym, prawnym, gospodarczym i religijnym.

Czasy te to także epoka, w której działał Abraham Hosseman z Lubania. Otrzymał on od cesarza Rudolfa II stanowisko cesarskiego nadwornego historiografa. Zgromadził ogromną ilość kronik i dokumentów, które wykorzystywał do pisania własnych dzieł. Tworzył na zamówienie miast i szlachty ze Śląska i Łużyc. Miastom dorabiał starożytnie pochodzenie, a rody szlacheckie wywodził od sławnych przodków. Pisał swoje kroniki według jednego schematu; zmieniały się tylko nazwy miast i szlacheckie nazwiska. Jego zmyślenia były później — w dobrej wierze — powielane przez żyjących po nim autorów¹³.

Na szczęście oprócz niesławnej pamięci fałszerza rodem z Lubania na Łużycach działali uczeni, którzy parali się historią w sposób rzetelny. Należał do nich oprócz wyżej wymienionych Benjamin Leuber, prokurator kamery (1648–1675) zajmujący się zagadnieniami prawnymi i ustrojowymi. Podobne zainteresowania mieli Hartranft von Felshart (również prokurator kamery w latach 1679–1698), August Adolf von Haugwitz (1647–1706) i Peter Rudolf von Penzig (1641–1726)¹⁴. Wszyscy oni pisali głównie po łacinie. W dalszym ciągu zwracano przede wszystkim uwagę na cytowanie dokumentów, choć pojawiały się też pierwsze próby traktowania pisarstwa

⁹R. Jecht, *op. cit.*, s. 3–5.

¹⁰*Ibidem*, s. 4; E. Fueter, *Geschichte der neueren Historiographie*, Berlin 1911, s. 186.

¹¹R. Jecht, *op. cit.*, s. 6–7.

¹²J. C. O. Jancke, *M. Bartholomäi Sculteti lusatische Reisen und seine Mappa Lusatiae*, „Neues Lausitzisches Magazin” 1861, nr 38, s. 280–283.

¹³R. Liersch, *op. cit.*, s. 219–222.

¹⁴R. Jecht, *op. cit.*, s. 7.

historycznego jako twórczości artystycznej. Problematyka ludnościowa nie odgrywała jeszcze znaczącej roli.

Sytuacja zmieniła się w następnym stuleciu. Wiek XVIII to czas, kiedy w Niemczech nastąpił wzrost zainteresowania tematyką słowiańską. W odniesieniu do Łużyc uczeni zarówno serbscy, jak i niemieccy zaczęli interesować się mową i przeszłością Serbołużyczan. Mieli oni wielkiego protektora w osobie Filipa Jakoba Spenera (1635–1705), który pełnił na dworze pruskim funkcję nadwornego kaznodziei¹⁵ i wykorzystał swoje stanowisko, aby bronić praw serbskiego języka. Był on także propagatorem nowego prądu religijnego w chrześcijaństwie protestanckim, mianowicie pietyzmu, który był ściśle związany z rozwojem oświeceniowych idei na Łużycach. Szerzyli go duchowni niemieccy oraz Serbowie wykształceni na niemieckich uniwersytetach. Szczególnie silnym jego ośrodkiem było wówczas Halle, gdzie działał August Hermann Francke (1663–1727)¹⁶. Pastorzy będący zwolennikami pietyzmu znacznie przyczynili się do powstania serbskiego języka pisanego.

Przykładem szczególnym jest Jan Bogumił Fabricius (1681–1741) pochodzący ze Skwierzyny¹⁷. Po ukończeniu uniwersytetu w Halle pracował jako ksiądz w okolicach Chociebuża. Szybko nauczył się serbskiej mowy na tyle, że mógł dokonać tłumaczenia Katechizmu Lutera i Nowego Testamentu na język serbski.

Pietyzm odegrał wobec Serbów łużyckich dwojaką rolę. Po pierwsze duchowni serbscy przyczynili się do rozwoju piśmiennictwa w języku serbskim, po drugie pietyzm był ściśle związany z pruskim absolutyzmem, co na Dolnych Łużycach przyczyniło się do wyrugowania z obrzędów religijnych języka serbskiego na rzecz niemieczyzny¹⁸. Nie można zapominać, że pietyzm przyczynił się do znacznie głębszego zainteresowania się problematyką ludnościową, a przede wszystkim ludnością wiejską, która nie była dotychczas przedmiotem badań naukowych.

W Niemczech to czas wzmożonego zainteresowania ludnością pochodzenia słowiańskiego. Tendencja ta nie ominęła Łużyc, gdyż właśnie tam istniała możliwość bezpośredniego kontaktu z taką właśnie ludnością. W okresie tym pojawiło się kilka znaczących dla łużyckiej historiografii postaci i to zarówno Niemców, jak i Serbów. Ważną rolę w historiografii łużyckiej odegrał żyjący na przełomie XVII i XVIII wieku Samuel Grosser (1664–1736)¹⁹. Nie

¹⁵Ch. K n a u t h e, *Derer Oberlausitzer Sorberwenden umständliche Kirchengeschichte*, Görlitz 1767, s. 278–281; *Nowy biografiski słownik...*, s. 516–517.

¹⁶*Stawizny Serbow...*, s. 248–249.

¹⁷K. A. J e n ě, *Pismowstwo a spisowarjo delnjołužiskich Serbow wot (1548) 1574–1880*, Lipsk 1881, s. 132.

¹⁸*Ibidem*, s. 250 i n.

¹⁹Urodził się w Pasikurowicach, wsi na północ od Wrocławia, w stronę Trzebnicy. Zob.

pochodził on z Łużyc, lecz ze Śląska, ale ostatni rok nauki szkolnej spędził pod opieką znanego rektora z Żytawy Christiana Weise, który poznał go ze sławnym wówczas czeskim historykiem Balbinusem. S. Grosser od roku 1695 do swojej śmierci w roku 1736 sprawował funkcję rektora w gimnazjum w Zgorzelcu. Jego działalność naukowa i nauczycielska przyniosła mu wielką sławę. Najważniejszym dziełem dotyczącym historii Łużyc były *Lausitzischen Merkwuerdigkeiten*. Składają się one z pięciu części, z których pierwsza dotyczy historii politycznej Łużyc, druga historii kościelnej, tematyką trzeciej jest ustrój polityczny, czwarta dotyczy literatury i szkolnictwa i wreszcie piąta traktuje o ekonomii, handlu, rzemiośle, a więc również o zagadnieniach społecznych, ludnościowych itp.²⁰ Szczególnie ten ostatni rozdział jest dla nas ważny, bo podejmuje zagadnienia społeczne. Podkreślić należy, że układ rozdziałów ukazuje jednocześnie hierarchię ważności poszczególnych problemów, na pierwszym bowiem miejscu jest polityka, a na ostatnim ludność.

Najwybitniejszym przedstawicielem lużyckiego oświecenia był Christian Knauthe²¹. Urodził się on 19 grudnia 1706 roku w Zgorzelcu. W tamtejszym gimnazjum, którego rektorem był wówczas Samuel Grosser, zafascynował się historią. To zainteresowanie pogłębił podczas studiów uniwersyteckich, które odbył w Lipsku. Tam miał okazję do nawiązania kontaktów z Serbołużyczanami, gdyż w mieście tym działało stowarzyszenie skupiające serbołużyckich kaznodziei. Po ukończeniu studiów powrócił do rodzinnego miasta. Początkowo pełnił funkcję nauczyciela domowego u różnych zgorzeleckich rodzin, a wreszcie w roku 1741 otrzymał stanowisko pastora w Friedersdorfie koło Zgorzelca, które zajmował aż do śmierci w roku 1784²².

Ch. Knauthe skupia w swoim dziejopisarstwie wszystkie charakterystyczne cechy historiografii oświeceniowej. W roku 1732 wydał pismo pod tytułem *Unvorgreifliche Gedanken von den Maengeln, Verbesserung und Einrichtung der Historie des Markgrafenthums Oberlausitz*. W pracy tej podkreślał ważność historii regionalnej. Podzielił on naukę historyczną na kilka działów tematycznych, mianowicie na historię cywilną, historię kościelną, historię literatury i sztuki. Mniejszą wagę przykładał do historii politycznej i historii wojskowej, w czym był zgodny z duchem oświecenia. Największe

W. Zeil, *Grosser, Samuel*, [w:] *Slawistik in Deutschland von den Anfängen bis 1945*, Bautzen 1993, s. 144–145.

²⁰R. Jecht, *op. cit.*, s. 10–12.

²¹G. F. Otto, *Lexikon der Oberlausitzischen Schriftsteller und Künstler*, t. 2/2, Görlitz 1802, s. 285–302, z bibliografią.

²²R. Jecht, *op. cit.*, s. 49–51.

dokonania miał w dziedzinie historii kościelnej. Jego główne dzieło, *Der Oberlausitzer Sorbenwenden umstaendliche Kirchengeschichte* (Goerlitz 1767)²³, dotyczyło tej właśnie problematyki. Dużą wagę przykładał także do historii szkolnictwa i historii nauki. Przedmiotem jego zainteresowania były dzieje górnołużyckich rodów szlacheckich (von Nostitzów, von Warnsdorfów, Zeschwitzów) oraz historia literatury i książki²⁴.

Obok ogólnej historii Górnych Łużyc w wyżej zakreślonych ramach w kręgu zainteresowań Ch. Knauthego pozostawała historia jego rodzinnego miasta, mianowicie Zgorzelca. Główną część jego prac zajmuje opis kościołów, szkół, szpitali, inskrypcji oraz topografii miasta. Obok tego napisał on jeszcze około dwudziestu kronik wsi. Jego badania odznaczały się wielką pilnością, przede wszystkim jeśli chodzi o badanie wiarygodności źródeł. Wykorzystał wszystkie zbiory dokumentów, które do jego czasów zostały wydrukowane. Jego poczynania spotkały się z życzliwością posiadaczy ważnych archiwaliów, Christiana Gotfrieda Meissnera i Johanna Karla Christiana Crudeliusa, którzy pełnili funkcję zgorzeleckich archiwistów miejskich i udostępniali mu akta miejskie o kapitalnym dla jego prac znaczeniu. Korzystał także z przychylności swoich kolegów pastorów oraz rodzin szlacheckich, takich jak na przykład von Nostitzowie. Otwarte były przed nim także archiwa kościelne. Jedyne archiwum zgorzeleckie było dla niego niedostępne. Cytował w swoich dziełach znajdujące się w nim dokumenty, jednak były to informacje z drugiej ręki, pochodzące ze źródeł, z których korzystał przed nim B. Scultetus²⁵.

Ch. Knauthe wypowiadał się na temat sposobu, w jaki należy pisać historię. Jego poglądy w tej materii były na wskroś oświeceniowe, twierdził mianowicie, że historyk powinien być obiektywny, a jego zadaniem jest przedstawienie prawdy. Drogą prowadzącą do tego celu jest podawanie tych informacji, które badacz znalazł w wiarygodnych dokumentach, i tych, które są potwierdzone świadectwem osób żyjących w danej epoce. Badacz przy pisaniu dzieła musi nadto zwracać uwagę na chronologiczny porządek opisywanych wydarzeń. Ważną rolę odgrywały także względy praktyczne, należy bowiem, według Ch. Knauthego, kierować się przy doborze tematu możliwymi do osiągnięcia korzyściami. Dzieło historyczne musi być napisane tak, aby tok narracji był dla czytelnika jasny i aby lektura książki sprawiała

²³W 1980 r. ukazał się reprint (Köln – Wien), co dowodzi, iż w dalszym ciągu istnieje zapotrzebowanie czytelnicze na to opracowanie.

²⁴Chodzi tu głównie o *Annales typographici Lusatae superioris oder Geschichte der oberlausitzischen Buchdruckereien*, Lauban 1740, reprint Köln – Wien 1980.

²⁵R. Jecht, *op. cit.*, s. 104–107.

mu przyjemność²⁶. Ta dyrektywa metodologiczna powodowała, że znacznie większą wagę przywiązywał do roli jednostki w dziejach, a mniejsze znaczenie upatrywał w stosunkach ludnościowych.

Inny zupełnie model uprawiania historii zapoczątkował znany łużycki uczyony Abraham Frenzel, syn serbskiego działacza narodowego Michała. Ojciec Abrahama przetłumaczył na język serbołużycki Nowy Testament. A. Frenzel obrał karierę duchowną. Po ukończeniu gimnazjum w Budziszynie odbył w latach 1679–1682 studia teologiczne na uniwersytecie w Wittenberdze. Jako świeżo upieczony teolog powrócił w rodzinne strony i przez trzy lata pracował w Leichnam jako nauczyciel domowy. W roku 1684 został pastorem w Husce, gdzie przebywał do roku 1686, kiedy to objął funkcję pastora w Schoenau²⁷. Już pierwsza praca ujawniła jego zainteresowania, jej tytuł brzmiał bowiem *De idolis Slavorum*. Zakres jego działalności naukowej był bardzo szeroki. Interesowała go nie tylko historia, lecz także etnografia, demografia i krajoznawstwo, a także językoznawstwo. Był również jednym z prekursorów serbskiego odrodzenia narodowego. To za jego czasów język serbołużycki stawiał pierwsze kroki jako język pisany, czego przykładem było pojawienie się przekładów tekstów religijnych, na przykład Nowego Testamentu M. Frenzla. A. Frenzel namawiał duchownych z Dolnych Łużyc do przyjęcia górnołużyckiego dialektu za podstawę języka literackiego Serbołużyczan, jego dwa główne dzieła dotyczyły jednak historii.

Pierwsze z nich to *Historia populi ac rituum Lusatiae superioris*. Autor dowodzi w nim swojej ogromnej erudycji i szerokości horyzontów. Tematem pracy były dzieje polityczne Górnych Łużyc oraz obyczaje ludu serbskiego. Wbrew tytułowi zakres książki wykraczał poza tematykę górnołużycką. Druga część omawianego dzieła zawierała informacje o różnych innych narodach, a przede wszystkim o ich językach, np. o Finach, Litwinach i Estończykach, o Łotyszach, Cyganach i in.²⁸

Drugie z dzieł Abrahama Frenzla nosi tytuł *Historia naturalis Lusatiae superioris*. Tematyka jego jest różnorodna. Na przykład druga księga tego dzieła zawiera informacje o pogodzie, porach roku, wiatrach, trzęsieniach ziemi, zaćmieniach Słońca i Księżycy, o gwiazdach i kometach. Inne księgi dotyczą wód, bogactw naturalnych itp. Z tego niepełnego przeglądu widać wielostronność zainteresowań A. Frenzla i jego pilność w gromadzeniu informacji z tak wielu dziedzin wiedzy. Abraham Frenzel zmarł w roku 1740 pozostawiwszy po sobie pamięć zasłużonego dla Górnych Łużyc badacza²⁹.

²⁶ *Ibidem*, s. 107–109.

²⁷ *Nowy biografiski...*, s. 140–141.

²⁸ R. Jecht, *op. cit.*, s. 22–24.

²⁹ *Ibidem*, s. 25–27.

Wśród licznych osiągnięć badawczych A. Frenzla na szczególne podkreślenie zasługuje jego wkład w rozwój badań demograficznych. Zajmowały go cztery główne problemy demograficzne; chodzi tu o zagadnienia migracyjne, stan ludności i jej strukturę socjalną, a także strukturę narodowościową³⁰. Można śmiało powiedzieć, iż A. Frenzel należał do twórców demografii, nie tylko serbołużyckiej, ale również środkowoeuropejskiej. Znany badacz Jan Petr postawił go w rzędzie takich twórców światowej demografii, jak William Petty³¹, który również zajmował się problematyką ekonomiczną. Może w tym porównaniu jest lekka przesada, ale nie ulega wątpliwości, że jego badania problematyki ludnościowej były już na poziomie europejskim.

Takiego poziomu nie osiągnęli już następcy A. Frenzla. Wśród tej grupy należy wyróżnić badacza przeszłości Dolnych Łużyc Jana Bohumera Ohnefalsch-Rychtara, żyjącego w latach 1703–1765³². Podobnie jak A. Frenzel był duchownym. Studia odbył na założonym w 1692 roku uniwersytecie w Halle. Po ich zakończeniu pracował jako wikariusz w Jansojcach, a później w latach 1734–1765 był księdzem w Rampicach. Obowiązki duchownego łączył z zainteresowaniami przeszłością Serbołużyczan. Zakres jego badań był, podobnie jak u Abrahama Frenzla, niezwykle szeroki, zajmowała go bowiem nie tylko historia, lecz także archeologia, literatura, etnografia, lingwistyka i onomastyka. Głównym dziełem J. B. Rychtara było wydane w Chociebużu w 1730 roku *Sammlung einiger Nachrichten von der . . . Stadt Cottbus in Niederlausitz und denen herumliegenden Orten*, napisał także *Gedanken von Gelehrten Niederlausitzern und besonders von gelehrten Wenden*. Większość jego spuścizny literackiej niestety zaginęła³³. Szkoda, bo z pewnością było tam wiele prac poświęconych problematyce ludnościowej.

Równie wybitnym przedstawicielem lużyckiej historiografii wieku XVIII był Jan Hórcanski³⁴. Urodził się 19 maja 1722 roku w rodzinie szewca. W latach 1738–1743 uczęszczał do gimnazjum w Budziszynie. Po ukończeniu tej szkoły podjął (1743–1746) studia teologiczne na uniwersytecie w Wittenberdze. Po zakończeniu nauki pracował jako domowy nauczyciel w różnych rodzinach, aż wreszcie w roku 1759 otrzymał posadę nauczyciela w gimnazjum w Zgorzelcu. Od roku 1768 piastował aż do śmierci funkcję konrektora tejże

³⁰F. M ě t š k, *Der Beitrag Abraham Frenzels (1656–1740) zur serbischen Demographie in der Zeit des Spätfeudalismus*, „Zeitschrift für Slawistik” 1963, t. 8, s. 229–258).

³¹J. Petr, *Abraham Frenzel 1656–1740*, Budyšin, s. 103.

³²F. M ě t š k, *Johann Gottfried Ohnefalsch-Richter. Aus Leben und Werk eines Niederlausitzer Gelehrten im 18. Jahrhundert*, „Zeitschrift für slavische Philologie” 1943, t. 18, s. 338–355.

³³*Nowy biografiski . . .*, s. 488–489.

³⁴J. Ch. Jancke, *Hortzschansky, Johann (Hórcanski, Jan)*, „Lausitzische Monatschrift” 1801, t. 1, s. 81–112, z bibliografią.

szkoły. Jako jeden z pierwszych poświęcał lekcje wykładowi historii Górnych Łużyc i historii Zgorzelca. Razem z Karlem Gottlobem von Antonem prowadził badania nad językami słowiańskimi. Zajmował się także badaniem religii oraz zbieraniem serbołużyckich podań ludowych. Jego główne dzieło o tematyce serbołużyckiej to *Gedanken eines Oberlausitzern Wendens ueber das Schicksal seiner Nation mit fluechtiger, doch unparteiischer Feder entworfen nebst Annmerkungen* (Bautzen 1782)³⁵. Widać tu wyraźnie zainteresowanie problematyką ludnościową, ale w aspekcie narodowościowym. Było to wszystko prowadzone w duchu badań zapoczątkowanych przez Ch. Knautha.

Kierunek ten kontynuował Karl Gottlob von Anton, ale były to już badania na znacznie wyższym poziomie³⁶. Urodził się on 23 lipca 1751 roku w Lubaniu³⁷. Ukończył gimnazjum w tym mieście, a następnie przebywał na studiach prawniczych w Lipsku. Podczas studiów był członkiem towarzystwa skupiającego serbskich duchownych. Po zakończeniu nauki podjął pracę adwokata w Zgorzelcu. Obowiązki zawodowe łączył z pracą naukową, zajmował się także organizacją badań naukowych. W roku 1779 powstało w Zgorzelcu Górnołużyckie Towarzystwo Naukowe, którego K. G. von Anton był długoletnim sekretarzem naukowym. Towarzystwo skupiło większą część lużyckich badań historiograficznych. Jego zainteresowania koncentrowały się na takich dziedzinach wiedzy, jak filologia, historia i nauki rolnicze.

Karl Gottlob von Anton interesował się przeszłością, językiem i kulturą Serbołużyczan. Ważną jego pracą z zakresu slawistyki było dzieło pod tytułem *Erste Linien eines Versuch ueber der alten Slawen Ursprung*. W swoich badaniach nad językiem serbołużyckim współpracował z Janem Hórcańskim; wspólnie z nim napisał pracę pod tytułem *Etwas ueber die Oberlausitzische Wendische Sprache* („Lausitze Magazin” 1797). Praca ta dotyczyła dialektów górnołużyckich. Dialekty dolnołużyckie były tematem niedokończonej pracy pod tytułem *Kleines Niederlausitzisch – wendisches Woerterbuch . . . nebst einem Anhang von Volksliedern in derselben Sprache* (1788)³⁸. Dokonania te stawiają go w szeregu najwybitniejszych ówczesnych slawistów w Niemczech.

³⁵ *Nowy biografiski . . .*, s. 203.

³⁶ Z tego względu zainteresowanie tą postacią jest większe, a lista jego biogramów znaczna; wymienię tylko kilka: W. Preusler, *Karl Gottlob von Anton, ein vergessener deutscher Sprachforscher*, „Indogermanische Forschungen” 1936, t. 54, s. 165–189, z bibliografią; F. H i n z e, *Karl Gottlob von Antons kaschubische Studien*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 1965, t. 6, s. 297–305.

³⁷ *Nowy biografiski . . .*, s. 33.

³⁸ *Ibidem*, s. 33–34.

Przeprowadzona tu analiza lużyckiej historiografii epoki oświecenia wykazała niezbicie, że głównym przedmiotem jej zainteresowania była problematyka ludnościowa. Zdaję sobie sprawę, iż nie jest to przegląd wyczerpujący bogate zagadnienie. Ze względu na ograniczone rozmiary opracowania dokonałem wyboru sztandarowych przedstawicieli dziejopisarstwa osiemnastowiecznego na Łużycach. Na przykładzie owych sześciu wymienionych postaci widać wyraźnie, że epoka oświecenia to czas wzrostu zainteresowań tematyką serbołużycką. Wszyscy wymienieni przez mnie badacze zajmowali się przeszłością Serbołużyczan, choć przecież ich zainteresowania nie ograniczały się do ściśle pojętej historii – wkraczały na teren takich nauk, jak archeologia, etnografia, literaturoznawstwo i językoznawstwo, a także na dziedziny wiedzy mniej niż poprzednie związane z historią jak na przykład geologia, meteorologia.

Wspomniani w tym artykule uczeni zdawali się mniejszą wagę przywiązywać do historii politycznej. Była to tendencja charakterystyczna dla historiografii oświeceniowej, lecz także wynikało to ze specyficznego charakteru przeszłości Serbołużyczan, mianowicie ich dzieje polityczne zakończyły się wraz z podbojem niemieckim w X wieku i historia polityczna tego regionu to właściwie przeszłość niemieckich hrabstw i księstw powstałych na tym terenie. Badacze zajmujący się Serbołużyczanami zmuszeni byli wobec tego do zainteresowania się językiem, obyczajami czy też literaturą serbołużycką. Oczywiście nie było w tym nic złego.

Dzięki zainteresowaniom językoznawczym i literaturoznawczym język serbołużycki zaczął stawiać pierwsze kroki jako język pisany. Przyczyniły się do tego nie tylko same badania naukowe. Przeniknięci duchem petyzmu pastory, starając się przybliżyć religię wiernym, dokonywali tłumaczeń na język serbołużycki tekstów o charakterze religijnym. Znamienny jest tu przykład Michała Frenzla, który dokonał tłumaczenia na język serbołużycki Nowego Testamentu. Widzimy więc wyraźnie, że owa działalność naukowa historyków lużyckich oprócz pogłębienia wiedzy o przeszłości i mieszkańcach tego regionu przyczyniała się także do zachowania języka serbołużyckiego, co było szczególnie ważne, zważywszy na wzrastający nacisk germanizacyjny, widoczny szczególnie wyraźnie na terenie Dolnych Łużyc.

Podsumowując, można powiedzieć, iż główny akcent położony został w tych badaniach na swoście pojmowanej problematyce ludnościowej, interesowano się bowiem przede wszystkim zagadnieniami językowo-narodowościowymi. Wszystko to prawda, ale nie można zapominać, iż w okresie oświecenia narodziła się serbołużycka demografia, która w następnych okresach znajdzie swoich wybitnych przedstawicieli w osobach Arnošta Muki (Ernst Mucke) i Frido Mětška, by wymienić najbardziej znanych. Ich

badań nie można opisywać w oderwaniu od dokonań Abrahama Frenzla, który położył podwaliny pod serbołużyckie badania ludnościowe.

Paweł Stejka

ZUR BEVÖLKERUNGSFRAGE IN DER SORBISCHEN HISTORIOGRAPHIE DER AUFKLÄRUNG

Zusammenfassung

Das Mittelalter ist eine Epoche, in der die Jahrbücher dominierten. Die Jahrgänge von dem städtischen Schreiber Jan von Gubin aus Żytawa (Zittau) sind ein Beispiel der Lausitzer mittelalterlichen Annalistik. Im 16. Jh. wurde Christoph Manlius zur Hauptpersönlichkeit der Lausitzer Historiographie. Es sind außerdem auch andere berühmte Gelehrte, wie z.B. Bartholomäus Scultetus zu nennen.

Zu dieser Zeit wirkte in Schlesien und in der Lausitz der bekannte Fälscher der Geschichte Abraham Hosseman. Die Aufklärung war ebenfalls mit dem größeren Interesse für sorbische Problematik verbunden. Den bedeutenden Einfluß auf das intellektuelle Klima dieser Epoche hatte in der Lausitz der Pietismus. Wichtige Person für die Lausitzer Historiographie war Sammel Grosser.

Die größte Anerkennung brachte ihm das Werk u.d. T. „Lausitzische Merkwuerdigkeiten“. Vertreter der Lausitzer Aufklärungshistoriographie wurde Christian Knauth. Die größten Verdienste hatte er im Bereich der Kirchengeschichte. Eines seiner wichtigen wissenschaftlichen Werke ist *Derer Oberlausitzer Sorbenwenden umstaendliche Kirchengeschichte*, Goerlitz 1767. Zu den bekannten sorbischen Wissenschaftlern gehörte auch Abraham Frenzel, dessen Interesse nicht nur Geschichte sondern auch andere Wissensgebiete galt. Von dem Umfang seiner Horizonte zeugen zwei Hauptwerke, d.h. *Historia populi et rituum Lusatiae superioris* und *Historia naturalis Lusatiae superioris*. Zum Forscher der sorbischen Vergangenheit wurde auch Jan Bohumer Ohnefalsch-Rychtar. Sein Hauptwerk war *Sammlung einigen Nachrichten von der . . . Stadt Cottbus in Niederlausitz und denen herumliegenden Orten sowie auch Gedanken von Gelehrten Niederlausitzern und besonders von gelehrten Wenden*. Wichtiger Vertreter der Lausitzer Historiographie des 18. Jhs. war Jan Horcanski. Sein Hauptwerk, wo das sorbische Thema behandelt wurde, heißt *Gedanken eines Oberlausitzern Wenden ueber das Schicksal seiner Nation mit fluechtiger, doch unparteiischer Feder entworfen nebst Anmerkungen*. Ein bedeutender Vertreter der sorbischen Aufklärungshistoriographie war Karl Gottlob von Anton. Sein wichtigstes Werk im Bereich der Slawistik war *Erste Linien eines Versuchs ueber den alten Slawen Ursprung*.